**Grupa 5-6 latki**

Temat tygodnia **,,Wiosenne przebudzenia” – 2.04.2020**

Temat dnia: **,, Poszukiwanie oznak wiosny”**

**1. Słuchanie** opowiadania Agaty Widzowskiej ,,Ozimina”, - rozwijanie mowy; utrwalanie oznak wiosny.

**Książka (s. 54–55)dla dziecka.**

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html#p=57>

Rodzic czyta, dziecko ogląda ilustracje w książce.

 Zbliżała się wiosna. Słońce świeciło coraz mocniej, a dni stawały się coraz dłuższe. Olek z Adą przeglądali księgozbiór babci i dziadka. Były tam książki o przyrodzie. – Dziadku, co to jest **ozimina**? – zapytał Olek. – To są rośliny, najczęściej zboża, które wysiewa się jesienią, bo lubią spędzać zimę pod śniegiem. Wtedy najlepiej rosną. – A ja myślałem, że to są zimne lody! Na przykład ozimina waniliowa, ozimina czekoladowa… – Cha, cha, cha! Poproszę dwie kulki oziminy rzepakowej – roześmiał się dziadek. – Świetnie to wymyśliłeś. Jednak oziminy nie sprzedaje się w cukierniach ani w lodziarniach. Jeśli chcecie, możemy się zaraz wybrać na spacer i sprawdzić, jakie są oznaki wiosny i co wykiełkowało na polach. – Ja wolę zostać z babcią – powiedziała Ada. – Poczekam, aż wiosna sama do mnie przyjdzie. – Mam pomysł – stwierdziła babcia. – Wy idźcie szukać wiosny na polach, a my z Adą sprawdzimy, czy przypadkiem nie ukryła się w naszym ogródku. Olek z dziadkiem wyruszyli na poszukiwanie wiosny. Szli skrajem lasu, a Olek co chwilę przystawał i pytał dziadka o nazwy roślin. Podziwiali białe **zawilce** i fioletowe **przylaszczki**. Olek miał trudności z wymówieniem słowa „przylaszczka” i było dużo śmiechu. Dziadek, wielbiciel i znawca ptaków, opowiadał Olkowi o przylatujących na wiosnę ptakach. – Na pewno przylecą do nas **bociany i jaskółki** – powiedział Olek. – A jakich ptaków nie wymieniłem? – Są takie niewielkie szare ptaki z białymi brzegami na ogonku. Na pewno usłyszymy ich przepiękny śpiew nad polami. – Już mi się przypomniało! To **skowronki**! – zawołał Olek. – Brawo! A znasz taki wierszyk? Dziadek przystanął, wcielił się w aktora na scenie i zaczął recytować:

**Szpak** się spotkał ze skowronkiem. – Przyszła wiosna! Leć na łąkę! Czas na twoje ptasie trele, z tobą będzie nam weselej. – Drogi szpaku – rzekł skowronek – gardło całe mam czerwone, łykam syrop i pigułki, niech kukają więc **kukułki**. Kuku, kuku – wiosna śpiewa! Pąki rosną już na drzewach. Kuku, wiosna! Wiosna, kuku! Będzie radość do rozpuku! Olek pochwalił dziadka za świetną pamięć i ocenił jego wystąpienie na szóstkę. Słońce grzało coraz mocniej. Za zakrętem polnej drogi Olek zobaczył zielone pole. Ciągnęło się aż po horyzont. – Dziadku, to wygląda jak zielone morze! – To jest właśnie ozimina rzepakowa. Rzepak kwitnie na żółto. A tam rosną jęczmień i żyto, widzisz? – Tak! I te wszystkie rośliny spały pod śniegiem przez całą zimę? – Tak. A kiedy słońce roztopiło śnieg, od razu napiły się wody. – Mądre te zboża – podsumował Olek. – Wiedzą, kiedy leżeć, kiedy kwitnąć i kiedy dojrzewać. – Czasami pogoda płata figle i niszczy całą uprawę, niestety. Nie może być ani zbyt zimno, ani zbyt gorąco, bo rośliny obudzą się za wcześnie. – Tak jak niedźwiedź – zauważył Olek. – Jeśli obudzi się za wcześnie, to będzie ziewał przez cały czas. Wracając, nazrywali naręcze wierzbowych bazi, bo Ada uwielbiała je głaskać. **Bazie** są milutkie jak kotki. W oddali usłyszeli cudny śpiew **skowronka.** „To już naprawdę wiosna!” – pomyślał Olek. W ogródku spotkali Adę, która zrobiła swój własny malutki klombik. – Zobacz, to są fioletowe **krokusy,** a te białe dzwoneczki to **przebiśniegi**, bo przebiły śnieg, żeby wyrosnąć – wyjaśniła bratu. – A my widzieliśmy rzepak i słyszeliśmy skowronka. A tu mam dla ciebie bukiet kotków – Olek wręczył siostrze bazie. – Kizie-mizie! – ucieszyła się dziewczynka, a potem szepnęła bratu na ucho: – Chodź, pokażę ci robale… – Robale? Jakie robale? – Kwitnące. Wyrosły na drzewie. Podeszli do drzewa, z którego zwisały żółto-zielone rośliny, wyglądające jak włochate gąsienice. Było ich tak dużo, że przypominały setki małych żółtych warkoczyków. – Robaczywe drzewo. Nie boisz się? – Nie. Na początku myślałam, że to robaki, ale babcia mi powiedziała, że to jest **leszczyna.** A wiesz, co z niej wyrośnie? – Leszcze, czyli ryby – zażartował Olek. – Nie wygłupiaj się. Wyrosną z niej orzechy laskowe – pochwaliła się swoją wiedzą Ada. Tego dnia wszyscy poczuli wiosnę. Powietrze pachniało parującą ziemią, kwiatami i świeżością. Nikt nie miał ochoty oglądać telewizji ani nawet słuchać radia, bo wokoło odbywał się ptasi koncert. Dziadek pogwizdywał wesoło i planował, co nowego posadzi w ogrodzie.

– A co zrobisz, jak wiosna się jutro schowa i znowu będzie zimno? – zapytała Ada. – Wiosna? Przecież u nas w domu zawsze jest wiosna. – Jak to? – Wiosna to wasza babcia! – powiedział dziadek i dał babci całusa.

**2.Ćwiczenia z tekstem.**

- Rozmowana temat opowiadania. − Co to jest ozimina? − Gdzie poszli Olek z dziadkiem? − Jakie oznaki wiosny widzieli? − Co to są bazie-kotki? − Co robiła Ada? − Co to są robale?

- Dziecko (**6 latek**)głośno czyta teksty umieszczone pod ilustracjami do opowiadania.

**3.Zabawa orientacyjno-porządkowa**,,Słoneczko i deszczyk” .Na hasło: ,,Słoneczko”, dziecko porusza się swobodnie. Hasło: ,,Deszczyk”, jest sygnałem do przysiadu, stukania palcem o podłogę i rytmicznego powtarzania słów: kap, kap, kap.

**4. Film edukacyjny dla dzieci – Oznaki wiosny**

<https://www.google.com/search?q=film+edukacyjny+zwiastuny+wiosny&oq=film+edukacyjny+oznaki+wiosny&aqs=chrome.1.69i57j0l2.9711j0j7&sourceid=chrome&ie=UTF-8>

**5. Karta pracy, cz. 3, s. 61.**

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npoia-bbplus-kp-3.pdf>

Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie. Rysowanie w każdym kolejnym polu o jedną kroplę deszczu więcej niż w poprzednim.